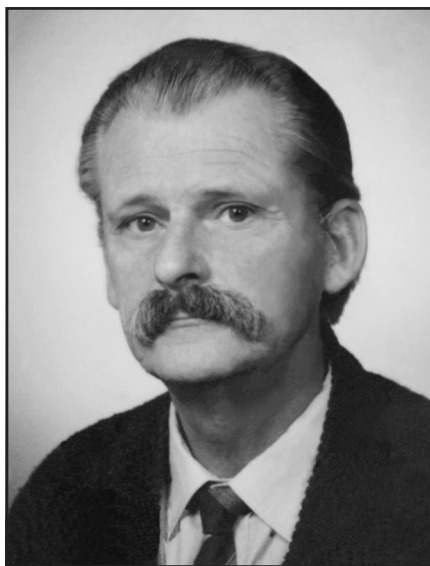


K R O N I K A

Archeologia Polski, LXII: 2017
PL ISSN 0003-8180

PROF. DR HAB. WŁADYSŁAW ŁOSIŃSKI
(15.06.1935 – 22.01.2017)



W ostatnich dniach stycznia 2017 r. na Cmentarzu Junikowskim w Poznaniu pożegnaliśmy profesora Władysława Łosińskiego, który zmarł nagle kilka dni wcześniej. Mimo tego, że od dłuższego już czasu borykał się z problemami zdrowotnymi, Jego śmierć była dla wszystkich zaskoczeniem. W uroczystościach pogrzebowych wzięli udział liczni przedstawiciele środowiska archeologicznego, przede wszystkim Poznania i Szczecina. Przez całe życie prof. Łosiński mieszkał w Poznaniu, ale karierę naukową poświęcił badaniom wczesnośredniowiecznego Pomorza i ziem nadbałtyckich, które prowadził, pracując cały czas w jednej instytucji, jaką był Instytut Historii Kultury Materialnej (dalej: IHKM; obecnie Instytut Archeologii i Etnologii) Polskiej Akademii Nauk.

Władysław Łosiński urodził się 15 czerwca 1935 r. w Poznaniu i na tamtejszym uniwersytecie rozpoczął w 1953 r. studia archeologiczne (historii kultury materialnej). Jedne z pierwszych praktyk terenowych odbył na grodzisku w Daleszynie pod kierunkiem kilka lat starszej Zofii Hilczerówny. Bardzo szybko, jeszcze jako student, znalazł swoje miejsce w IHKM. Początkowo, w latach 1955–1958, pracował w ramach prac zleconych, najpierw w Bonikowie, a od następnego roku w Stacji Archeologicznej w Kołobrzegu. Dołączył tam do ekipy młodych badaczy prowadzących od dwóch lat wykopaliska wczesnośredniowiecznego grodowego zespołu osadniczego. Wówczas to zadzierzgnięte zostaną więzy przyjaźni z przewodzącym ekipie Lechem Leciejewiczem, które zaowocują m.in. współpracą trwającą kilka dziesięcioleci. Już w trakcie badań



Ryc. 1. Kołobrzeg, 1992 r. od lewej: mgr Henryk Janocha, prof. dr hab. Lech Leciejewicz, mgr Marian Rębkowski, doc. dr hab. Władysław Łosiński, dr Hieronim Kroczyński.

Fot. F. Lachowicz

w Kołobrzegu ujawniły się takie cechy W. Łosińskiego jak poczucie odpowiedzialności i jednocześnie tak bardzo charakterystyczne poczucie humoru. Cechy te dane będzie także w latach późniejszych poznać Jego przyjaciółom i współpracownikom.

W 1957 r., na podstawie opracowania zabytków żelaznych pozyskanych w jednym z wykopów na kołobrzesckim grodzisku, W. Łosiński obronił na Uniwersytecie Poznańskim u prof. Józefa Kostrzewskiego magisterium. O jakości pracy świadczy fakt, że dwa lata później zostanie wydana drukiem (*Kowalstwo we wczesnośredniowiecznym Kołobrzegu*, [w:] W. Łosiński, E. Tabaczyńska, *Z badań nad rzemiosłem we wczesnośredniowiecznym Kołobrzegu*, Prace Komisji Archeologicznej PTPN, 4/1, Poznań 1959, s. 9–56).

W badaniach kołobrzesckich Władysław Łosiński brał udział aż do ich zakończenia w 1958 r. Jesienią tego roku wreszcie uzyskał w IHKM zatrudnienie etatowe, a od 1959 r., już samodzielnie rozpoczął rozpoznanie archeologiczne osadnictwa na zapleczu Kołobrzegu. Początkowo, w latach 1959–1961, wraz z późniejszą żoną Aliną Urbańską, przebadał położone nad Dębosznicą grodziska w Kędrzynie i Gołańczy Pomorskiej. Następnie w latach 1962–1974 prowadzić będzie wykopaliska położonego nad Parsętą, na południe od Kołobrzegu, zespołu osadniczego, badając grodziska w Bardach i Świelubiu oraz znajdujące się na gruntach drugiej z wymienionych miejscowości unikatowe cmentarzysko kurhanowe, na którym zidentyfikował przejawy kultury skandynawskiej. Badania te i powstałe w ich efekcie studia na trwałe wejdą do kanonu polskiej archeologii wczesnego średniowiecza. Wykorzystując wyniki wymienionych wykopalisk oraz rozpoznanie szeregu innych grodzisk, W. Łosiński przygotował modelowe wręcz studium przemian osadniczych nad dolną Parsętą w okresie pomiędzy VI a X w. Na jego podstawie uzyskał w 1967 r. stopień doktora, w przewodzie przeprowadzonym pod kierunkiem prof. Witolda Hensla w IHKM



Ryc. 2. Kołobrzeg-Budzistowo, 1997 r. Od prawej: prof. dr hab. Władysław Łosiński, doc. dr hab. Andrzej Buko, prof. dr hab. Lech Leciejewicz.

Fot. M. Rębkowski

PAN. Praca ukazała się drukiem kilka lat później (*Początki wczesnośredniowiecznego osadnictwa grodowego w dorzeczu dolnej Parsęty (VII–XI w.)*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1972). Studium osadniczym nieustannie towarzyszyły badania nad podstawami gospodarczymi funkcjonowania nad Bałtykiem słowiańskich społeczności doby plemiennej.

Napisanie studium osadniczego nie byłoby możliwe bez wypracowania podstaw chronologii wczesnego średniowiecza w tej części Pomorza. Pomogły w tym oczywiście dokonywane w trakcie wykopalisk odkrycia arabskich dirhemów, ale zasadnicze znaczenie miało w tym względzie stworzenie przez W. Łosińskiego systemu klasyfikacji zachodniopomorskiej ceramiki wczesnego średniowiecza i opisanie schematu jej przemian. Lekko zmodyfikowane w okresie późniejszym, stanie się na trwałe podstawowym elementem warsztatu każdego badacza wczesnośredniowiecznego Pomorza. W następnych latach Władysław Łosiński rozszerzył swoje zainteresowania osadnictwem na całe Pomorze. Ich efektem była rozprawa habilitacyjna poświęcona osadnictwu plemiennemu Pomorza, opublikowana w 1982 r. (*Osadnictwo plemienne Pomorza (VI–X wiek)*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1982). W latach późniejszych w naukowym piarstwie W. Łosińskiego pojawi się jeszcze jeden ważny wątek, jakim były przemiany obrządku pogrzebowego na wczesnośredniowiecznym Pomorzu.

W 1971 r. Władysław Łosiński został kierownikiem Pracowni Archeologicznej w Szczecinie, która weszła wówczas w skład wrocławskiego Zakładu Archeologii Nadodrza IHKM PAN. Funkcję tę będzie pełnił do 1999 r., dojeżdżając systematycznie z Poznania do Szczecina. Jednym z następstw tej zmiany było włączenie się w badania wczesnośredniowiecznej przeszłości tego nadodrzańskiego miasta. Jedną z pierwszych inicjatyw nowego kierownika było przystąpienie do opracowania wyników wykopalisk na szczecińskim Wzgórzu Zamkowym, które rozpoczęto

w 1947 r. Książka, w której prezentowane są odkryte tam źródła archeologiczne, ukaże się drukiem po kilkunastu latach, w 1983 r. W okresie późniejszym W. Łosiński będzie inicjował i prowadził wykopaliska na nadodrzańskim podgrodziu Szczecina i opublikuje szereg artykułów na temat najstarszych dziejów miasta. W tym samym czasie zintensyfikuje studia nad gospodarką Pomorza i całej strefy nadbałtyckiej we wczesnym średniowieczu, analizując takie problemy jak napływ srebra arabskiego i początki gospodarki towarowo-pieniężnej. W 1993 r. Władysław Łosiński otrzymał na ich podstawie tytuł profesora. Niejako na marginesie tych studiów pojawiają się też inne kluczowe publikacje, poświęcone genezie i modelom osad wczesnomiejskich na Pomorzu oraz kontaktom słowiańsko-skandynawskim.

W studiach nad ostatnim z wymienionych powyżej problemów szczególne znaczenie miały odkrycia dokonane przez W. Łosińskiego znacznie wcześniej na cmentarzysku w Świelubiu. Rezygnacja z kierowania placówką szczecińską w 1999 r. spowodowana była w głównej mierze chęcią poświęcenia się zamierzeniu nie zrealizowanemu od lat, jakim było przygotowanie monografii świelubskiej nekropolii, dzieła długo oczekiwanego przez wszystkich badaczy Pomorza i nadbałtyckiego wczesnego średniowiecza. Profesor Łosiński z pasją zajmował się tym zadaniem także po przejściu na emeryturę. Przy tej okazji po raz kolejny ujawniła się dobrze znana cecha W. Łosińskiego, jaką była badawcza skrupulatność i dokładność, a tym samym dbałość o szczegół i odpowiedzialność za słowo pisane. Wraz z chorobą nie pozwoliła ona doprowadzić dzieła do końca.

Władysław Łosiński odszedł na emeryturę wraz z początkiem 2006 r., co oznacza, że pracował w IHKM PAN równo pół wieku. W tym czasie nie tylko prowadził badania, zdobywał kolejne stopnie naukowe i administrował pracownią szczecińską, ale też w latach 1990–2002 zasiadał w Radzie Naukowej Instytutu. W 2006 r. liczne grono kolegów, przyjaciół i współpracowników przygotowało z okazji Jego siedemdziesiątych urodzin opasłą księgę pamiątkową, zatytułowaną *Świat Słowian wczesnego średniowiecza*. Oprócz kilkudziesięciu artykułów napisanych dla uczczenia Jubilata, znalazła się tam również bibliografia Jego naukowych publikacji. Na liście znajduje się ponad 150 pozycji: książek, artykułów, sprawozdań z badań terenowych, recenzji i haseł w słownikach. Każdy, kto bliżej zapozna się z naukową twórczością prof. Łosińskiego, dojdzie do wniosku, że nie ma wśród nich tekstów zbędnych. Wszystkie mają swoje znaczenie, a co istotne, w większości pozostają aktualne do dnia dzisiejszego, co wynika także z niezwyklej rzetelności badawczej ich Autora. Wybór artykułów, zatytułowany *Pomorze Zachodnie we wczesnym średniowieczu*, został wydany w 2008 r. w serii przypominającej najważniejsze osiągnięcia najbardziej zasłużonych pracowników Instytutu.

Władysław Łosiński ukształtowany został jako archeolog w dobie badań milenijnych, w których w młodości sam brał aktywny udział. Z perspektywy lat można z przekonaniem ocenić, że należał On do bardzo wąskiego grona osób, które wywarły największy wpływ na kształt i rozwój archeologii wczesnego średniowiecza na Pomorzu. Co więcej, trudno wyobrazić sobie dzisiaj uprawianie archeologii nadbałtyckiej Słowiańszczyzny bez uwzględnienia wielkiego dzieła, jakie w tym zakresie wniósł prof. Władysław Łosiński. Charakter prowadzonych badań i naukowa waga publikacji pozwalają sądzić, że profesor Władysław Łosiński, mimo że nie pełnił tych najważniejszych funkcji w strukturach polskiej archeologii, należał bez wątpienia do grona najwybitniejszych polskich archeologów 2. połowy XX w. Jego odejście jest wielką stratą nie tylko dla archeologii, ale dla całej polskiej nauki. Szczególnie mocno będzie Go nam brakowało na Pomorzu.

Marian Rębkowski